

Sygn. akt I ACa 1245/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Ducki
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg (spr.) SSO del. Barbara Baran
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko A. W.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 15 kwietnia 2014 r. sygn. akt I C 1135/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata W. G. kwotę 3 321 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych) w tym 621 zł podatku od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1245/14

UZASADNIENIE

Powódka J. K. wniosła o uznanie za bezskuteczną wobec powódki umowy darowizny zawartej w K. w dniu 30 stycznia 2007r. pomiędzy Z. W. (jako darczyńcą) a pozwaną A. W. (jako obdarowaną), na mocy której pozwana nabyła własność nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny numer (...), w budynku (...), przy ulicy (...) w K.. Nadto powódka wniosła o upoważnienie jej do skierowania egzekucji z pierwszeństwem przed wierzycielami pozwanej do przedmiotu

majątkowego, to jest nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny numer (...) w budynku numer (...) przy ulicy (...) w K. oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że Z. W. jako właściciel firmy (...) i Automatyka pozostaje jej dłużny kwotę 132.740 zł z tytułu zawartych umów zlecenia, co zostało potwierdzone nakazem zapłaty z dnia 4 sierpnia 2008 r. wydanym przez Sąd Okręgowy w Krakowie IX Wydział Gospodarczy, w sprawie do sygn. akt IX GNc 174/08. Powyższy nakaz został zaopatrzony w klauzulę wykonalności w dniu 21 października 2008 r. W dniu 30 stycznia 2007 r. Z. W. zawarł z pozwaną umowę darowizny, na mocy której przeniósł na nią własność nieruchomości lokalowej przy ulicy (...). Z informacji, jakie powódka uzyskała od komornika wynika, że ustalenie majątku dłużnika napotyka na poważne trudności, a wskazane przez powódkę nieruchomości nie stanowią już jego własności. W dniu 10 marca 2009 r. powódka dowiedziała się o umowie darowizny z treści postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa - Podgórze w Krakowie Wydział Ksiąg Wieczystych z dnia 27 lutego 2009 r., oddalającego wniosek Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa - Krowodrzy o wpis ostrzeżenia w dziale III księgi wieczystej numer (...) o wszczęcie postępowania egzekucyjnego z nieruchomości. Jako podstawę swoich żądań powódka wskazała na przepisy art. 527 k.c., 528 k.c., 529 k.c. oraz art. 534 k.c.

Pozwana A. W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości, wskazując, że zaskarżona umowa została zawarta przez nią z Z. W. w następstwie wykonania przyrzeczenia darowizny mieszkania złożonego pozwanej - po ukończeniu przez nią studiów wyższych w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych pozwanej. Z. W. działał w zamiarze wynagrodzenia pozwanej trudów studiów wyższych i zmotywowania jej do dalszego wysiłku oraz wsparcia materialnego. Pozwana zaprzeczyła, aby darowizna została dokonana ze świadomością możliwego pokrzywdzenia powódki, a pozwana wiedziała o działaniu ojca ze świadomością pokrzywdzenia powódki lub z łatwością mogła się o tym dowiedzieć.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny w sprawie sygn. I C 808/10 uwzględnił w całości roszczenie powódki, zasądził na jej rzecz od pozwanej A. W. kwotę 2.000 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu i nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 6.702 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od której zwolniona była powódka (k.363).

Na skutek apelacji pozwanej, w dniu 18 maja 2012 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie orzekając w sprawie I ACa 422/12 uchylił powyższy wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd wskazał, iż Sąd I instancji nie dostrzegł tego, że powódka była wierzycielką przyszłą, co powoduje, że umowa darowizny mogłaby zostać uznana za bezskuteczną w odniesieniu do powódki, o ile zrealizowane byłyby przesłanki z art. 530 k.c., szczególnie działanie dłużnika z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela. Brak jakichkolwiek ustaleń i rozważań co do tej podstawy oznacza nierozpoznanie istoty sprawy. Sąd Apelacyjny podkreślił też, że prowadzenie przez dłużnika działalności gospodarczej w dacie dokonania darowizny jest okolicznością, która daje podstawy do wniosku, iż jego zamiarem było zaciąganie dalszych zobowiązań, gdyż jest to z prowadzeniem działalności gospodarczej nierozłącznie związane. Jednak jak zaakcentował Sąd II instancji okoliczność ta nie wystarczy do przyjęcia zamiaru pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, bowiem dla przyjęcia takiego zamiaru koniecznym byłoby ustalenie, że dłużnik miał świadomość, że na skutek darowizny nie będzie miał w przyszłości środków na wypełnienie zobowiązań, które dopiero zaciągnie. Sąd Apelacyjny wskazał, że ustalenia odnoszące się do stanu świadomości i woli dłużnika z reguły będą wynikać z takich faktów, jak sytuacja majątkowa dłużnika w chwili dokonywania czynności, jego działań gospodarczych w tym czasie, sposobu prowadzenia działalności i jej zakresu, oceny przychodów, których racjonalnie dłużnik mógł się spodziewać, jego wiarygodności jako partnera realizującego inwestycje, zawieranych przez niego umów. Zdaniem Sądu Apelacyjnego są to te okoliczności, które mogą dać podstawę do oceny, czy sytuacja dłużnika w chwili zawierania umowy i rokowania, mogące być podstawą jego przewidywań na przyszłość, dają podstawy do przypisania mu zamiaru pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Sąd Odwoławczy wskazał również, że rozpoznając ponownie sprawę Sąd I instancji oceni nie tylko niewypłacalność dłużnika lecz także winien ustalić, czy w zaistniałej wówczas sytuacji, przede wszystkim mając na względzie zakres działalności prowadzonej przez dłużnika, jej kierunek, zawierane umowy i znane mu oceny partnerów dotyczące jego wypłacalności, można mu przypisać chęć pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli lub co najmniej wiedzę,

iz zawierając kolejne umowy z przyszłymi wierzycielami, będzie on niewypłacalny i godzenie się z takimi skutkami zawartej umowy darowizny.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2014r. sygn. akt I C 1135/12 i zasądził od J. K. na rzecz A. W. kwotę 18.619 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie adwokatowi W. G. wykonującemu zawód w Kancelarii Adwokackiej w K. przy Al. (...) kwotę 4.428 zł b tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił, że :

Powódka J. K. w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod firmą (...) we W. w drugiej połowie 2007r. nawiązała stosunki gospodarcze z Z. W. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) i Automatyka Z. W." i zawarła z nim umowę o wykonanie izolacji termicznej. W związku z tą umową powódka w 2007 i 2008 r. wystawiła faktury VAT na łączną kwotę 298.900 zł. Część z tych faktur została zapłacona, do zapłaty pozostawała kwota w wysokości 132 740 zł. Kwota ta nie została zapłacona przez Z. W.. Powódka wystąpiła do Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział IX Gospodarczy przeciwko Z. W. o zapłatę kwoty 132 740 zł i uzyskała nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym w dniu 4 sierpnia 2008 r., w którym Sąd nakazał Z. W., aby zapłacił powódce kwotę 132.740 zł z odsetkami ustawowymi w stosunku rocznym od dnia 24 stycznia 2008 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.660 zł tytułem kosztów postępowania. Przed przystąpieniem powódki do robót Z. W. zapłacił na jej rzecz zaliczki w dniu 3 sierpnia 2007 r. w kwocie 20.000 zł , w dniu 7 września 2007 r. – 21.480 zł i w dniu 27 września 2007 r. – 10.000 zł. Strony nie negocjowały ceny za zleczone prace. Umowa była korzystna dla firmy powódki. Należność z niej wynikająca nie była wygórowana. Z. W. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą (...) i (...) zawarł umowę w dniu 13 czerwca 2006 r. z (...) sp. z o.o." w K. Przedmiotem tej umowy było zaprojektowanie, wykonanie oraz montaż instalacji adsorpcyjno - katalitycznej. Przedmiot umowy wykonany miał być w terminie do sześciu miesięcy od dnia podpisania umowy. Termin ten mógł ulec przesunięciu w porozumieniu ze zleceniodawcą na podstawie sporządzonego aneksu. Koszt inwestycji objętej tą umową wynosił 3.010.000 zł plus 22 % podatku VAT. W przypadku niewykonania zobowiązania w terminie z przyczyn leżących po stronie(...), zleceniodawca mógł żądać kary umownej w wysokości 0,1 % należności netto za każdy dzień opóźnienia , lecz nie więcej niż 10 % kwoty umowy. Zgodnie z harmonogramem prac i płatności załączonym do umowy strony ustaliły następujący harmonogram płatności zaliczek za poszczególne etapy inwestycji: 301.000 zł brutto do 7 dni od daty otrzymania faktury VAT wystawionej w dniu podpisania umowy, 199.000 zł brutto- dwa miesiące od daty podpisania umowy za wykonanie dokumentacji technicznej wszystkich branż z niezbędnymi uzgodnieniami i wykonanie podstawowych prac budowlanych, 601.660 zł brutto – trzy i pół miesiąca od daty podpisania umowy – za wykonanie i dostawę elementów mechanicznych i konstrukcyjnych i przyłączenie mediów, 1.101.660 zł brutto – cztery miesiące od podpisania umowy za wykonanie i dostawę dwóch sztuk adsorberów, konstrukcji dopalacza, czujników pomiarowych, kontynuowanie montażu mechanicznego, rozpoczęcie montażu elektrycznego i (...), 1.101.660 zł brutto – pięć miesięcy od daty podpisania umowy – za wykonanie i dostawę systemu klap i zaworów technologicznych i regulacyjnych i innych, 367.220 zł – pięć i pół miesiąca od daty podpisania umowy za wykonanie rozruchu technologicznego całości obiektu. W 2006 r. firma (...) była wiarygodnym kontrahentem. Posiadała dobre referencje. Nie dotrzymała jednak terminów wykonania inwestycji z uwagi na szereg poprawek, które trzeba było wykonać. Firma (...) była niezadowolona ze współpracy z firmą (...) i w związku z tym nie realizowała kolejnych inwestycji z udziałem Z. W.. Należność za zrealizowaną inwestycję firma (...) wypłaciła w całości Z. W., w częściach ustalonych w umowie. Ostatecznie prace wykonane przez firmę (...) w ramach w/w umowy zostały odebrane w dniu 30 września 2007 r. Po tym okresie firma (...) współpracowała dalej z firmą (...) wykonując dla niej prace serwisowe i częściowo naprawcze. Trwało to do 2012 r. Warunki gwarancyjne zostały przez nią dotrzymane. Problemy z terminową realizacją zadania objętego umową miały związek ze wzrostem cen materiałów budowlanych, głównie stali. Z tego tytułu firma (...) naliczyła Z. W. kary umowne w wysokości ok. 60.000 zł.

Powódka na podstawie tytułu egzekucyjnego - nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 4 sierpnia 2008 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności złożyła wniosek u Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko Z. W.. Zawiadomieniem z dnia 28 listopada 2008 r. o wszczęciu egzekucji z nieruchomości i wezwaniem do zapłaty długu Komornik Sądowy przy Sądzie

Rejonowym dla Krakowa - Krowodrzy zawiadomił, że wszczyna postępowanie egzekucyjne zgodnie z wnioskiem wierzyciela, którego przedmiotem były nieruchomości: lokal mieszkalny numer (...) położony w K. przy ulicy (...), nieruchomość położona w K. przy ulicy (...), nieruchomość położona w K. przy ulicy (...), lokal mieszkalny numer (...) położony w K. przy ulicy (...), objęty księgą wieczystą numer (...). Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w K. pismem z dnia 19 sierpnia 2008 r. poinformowała Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa - Krowodrzy, że Z. W. nie przysługuje żadne prawo do lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ulicy (...). Na podstawie umowy darowizny z dnia 3 października 2005 r. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w K. przysługuje A. W..

W dniu 30 stycznia 2007 r. pomiędzy Z. W. a A. W. została zawarta umowa darowizny (Rep.A. nr(...)), na podstawie której Z. W. podarował swojej córce pozwanej A. W. nieruchomość stanowiącą lokal mieszkalny numer (...), w budynku numer (...), przy ulicy (...) w K. o powierzchni użytkowej 36, 50 m², objętą księgą wieczystą (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa -Podgórze w Krakowie . Sąd Rejonowy dla Krakowa - Podgórze w Krakowie postanowieniem z dnia 27 lutego 2009 r. oddalił wniosek Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa -Krowodrzy o dokonanie wpisu w dziale III księgi wieczystej numer (...) ostrzeżenia o wszczęciu postępowania egzekucyjnego z nieruchomości, prowadzonego przeciwko dłużnikowi Z. W.. Sąd ten ustalił, że właścicielem nieruchomości objętej Kw (...) nie jest dłużnik Z. W. przeciwko któremu zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne.

Z. W. oprócz działalności gospodarczej pod firmą (...) i (...) i (...) S.c., prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) sp. z o.o.", w której jest prezesem, a udziałowcami jego dzieci - syn M. W. i córka pozwana A. W..

W chwili dokonania darowizny lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ulicy (...) na rzecz pozwanej, przeciwko Z. W. były prowadzone postępowania komornicze. Z. W. regulując jedne zadłużenia bądź też przeznaczając posiadaną gotówkę na nowe inwestycje, nie regulował swoich wcześniejszych zobowiązań. Działając w ten sposób Z. W. powoduje, iż przez cały czas trwają sprawy egzekucyjne, gdyż jeśli zostanie spłacony jeden dług, to powstają następne i są wszczynane kolejne postępowania egzekucyjne. Pieniądze uzyskiwane przez Z. W. od swoich dłużników były przeznaczane według przyjętych przez niego priorytetów na regulowanie istniejących zobowiązań.

Z. W. posiada trzy samochody osobowe: C. (...), dwa samochody C. (...) oraz C. (...). Rocznie Z. W. uzyskuje z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej zysk wynoszący 120.000 zł. Z. W. nie posiada żadnych nieruchomości. W 2006 r. osiągnął dochód w kwocie 17.474,26 zł a w 2007 r. - 141.792,11 zł. Pismem z dnia 30 czerwca 2010 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa - Krowodrzy poinformował powódkę, że działając na podstawie tytułu wykonawczego Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 4 sierpnia 2008 roku, sygn. akt IX GNc 174/08 przesłał w okresie od 4 lutego do 5 maja 2010 r. na konto Urzędu Skarbowego W. kwoty w wysokości 58,90 zł., 62,82 zł., 55,32 zł., 59,16 zł. Podał również, że aktualnie przeciwko Z. W. prowadzonych jest dwanaście spraw egzekucyjnych. Sześć z tych spraw wszczętych zostało w 2006 r. Na dzień 16 czerwca 2010 r. stan zaległości względem wierzycieli wynosił 1.065.604,82 zł, a w 2006 r. - 415.427,97 zł. Z zajętego wynagrodzenia dłużnika wpływają potrącenia, które są dzielone zgodnie z art. 1025 k.p.c. Pismem z dnia 7 stycznia 2011 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa - Krowodrzy poinformował powódkę, iż dłużnik Z. W. jest zatrudniony w spółce (...) sp. z o.o." lecz nie otrzymuje żadnych świadczeń pieniężnych oraz, że została wszczęta egzekucja z udziałów, które dłużnik posiada w spółce (...) sp. z o.o. w C..

Przed dokonaniem umowy darowizny na rzecz córki, Z. W. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł oprócz umowy z (...)(...)jeszcze 3 umowy z innymi podmiotami: w dniu 10 października 2003 r. ze spółką (...) sp. z o.o. w W., w dniu 10 sierpnia 2006 r. z Zakładami (...) S.A. w K. i w dniach 9 czerwca i 13 października 2006 r. z firmą (...) SI (...) S.A w S.. Wartość tych umów opiewała odpowiednio na kwoty: 1.511.100 zł plus 22% VAT, 325.000 zł plus 22 % VAT, 300.000 zł oraz 750.000 zł. Z firmą (...) sp. z o.o. w W. Z. W. współpracował do 2011 r. W latach 2009 - 2010 r., zgłaszał przedstawicielom tej firmy że ma problemy finansowe. Zadania swoje wykonywał czasami terminowo, a czasami nie terminowo. Zdania władz (...) co do rzetelności firmy (...) były podzielone. W firmie (...) SI (...) oceniano jako wiarygodnego kontrahenta.

W 2006 r. saldo rachunku bankowego należącego do Z. W. prowadzącego firmę (...) i (...) było dodatnie. W czerwcu wynosiło ono 430.151,15 zł, w sierpniu – 189.350,61 zł, we wrześniu – 345.350,41 zł, 44.275,41 zł, w październiku 167.315,15, a następnie 302.829,87 zł, w grudniu 602.068,24 zł, 60.081,85 zł. W 2007 r. stan zgromadzonych środków finansowych na koncie dłużnika wynosił: w styczniu – 79.262,12 zł, w lutym – 903.745,07 zł, 198.895,10 zł, w maju – 409.107,15 zł, 907.951,18 zł, w czerwcu – 13.318,75 zł, 1.237,70 zł, w październiku – 52.489,01 zł, 301.493,96 zł, w grudniu – 66.312,02 zł, 11.301,02 zł, 17.130,86 zł. Środki te pochodziły z wpłat zaliczek kontrahentów na poczet realizowanych umów, w tym od(...) SI (...) SA , (...) sp. z o.o. i Zakładów (...) S.A. Małżonkowie Z. i E. W. od dnia 30 września 2005 r. pozostają w ustroju rozdzielności majątkowej. Aktualnie przeciwko dłużnikowi Z. W. prowadzonych jest 11 spraw egzekucyjnych. Suma zadłużenia względem wierzycieli przekracza kwotę 2.500.000 zł. Do grudnia 2012 r. wpływały potrącenia z wynagrodzenia dłużnika, które były dzielone zgodnie z art. 1025 k.p.c. Postanowieniem z dnia 15 stycznia 2014 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa – Krowodrzy L. D. umorzył postępowanie egzekucyjne przeciwko Z. W. wszczęte przez J. K., ze względu na nie ustalenie majątku dłużnika podlegającego zajęciu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony ale także w oparciu o dowody osobowe w tym przede wszystkim z uznanych za wiarygodne zeznań świadków: K. B., R. A., T. M. i A. B.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji przyjął, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 386 § 6 k.p.c. i wynikającego z niego związania oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu Sądu II instancji. Wskazał, że ochrona przyszłego wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika uregulowana w art. 530 k.c. zaostrza subiektywne przesłanki, uzależniając jej skuteczność od istnienia po stronie dłużnika zamiaru pokrzywdzenia wierzyciela. W tym przypadku ustawodawca położył nacisk na to, aby dłużnik nie tylko zdawał sobie sprawę ze skutków swoich działań, ale dodatkowo wymaga od dłużnika świadomego dążenia do pokrzywdzenia wierzycieli. Dokonując czynności, dłużnik musi mieć zamiar zmniejszenia swojego majątku, aby uniemożliwić lub przynajmniej ograniczyć w ten sposób możliwość zaspokojenia przyszłego wierzyciela. Ustalone okoliczności nie dawały dostatecznych podstaw, aby Z. W. przypisać w chwili dokonywania darowizny na rzecz córki – pozwanej A. W. zamiaru działania z pokrzywdzeniem powódki jako jego przyszłej wierzycielki. Na początku bowiem 2007 r., kiedy miała miejsce przedmiotowa umowa darowizny, Z. W. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej był związany kilkoma umowami opiewającymi na dość znaczne kwoty. Szczególnie kontrakt z firmą (...) z dnia 13 czerwca 2006r. przewidywał wynagrodzenie dla Z. W. za wykonane zlecenie w kwocie aż 3.010.000 zł. Dłużnik w tym momencie, pomimo prowadzonych przeciwko niemu sześciu postępowań egzekucyjnych, był uznawany na rynku jako wiarygodny parter i dlatego też inne firmy zawierały z nim umowy. Osiągał też znaczne dochody z wpłacanych przez te firmy zaliczek za wykonane zlecenia, co wynika z kolei z przedłożonych wyciągów z kont bankowych. Biorąc pod uwagę chociażby perspektywy finansowe płynące z podpisanych kontraktów, które realizować się miały również w 2007 r. nie można przyjąć, iż Z. W. w dniu darowania córce mieszkania wyzbywał się swojego majątku w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli. Prowadzenie przez dłużnika działalności gospodarczej w dacie dokonania darowizny jest okolicznością, która daje podstawy do wniosku, iż jego zamiarem było zaciągnięcie dalszych zobowiązań, gdyż jest to z prowadzeniem działalności gospodarczej nierozłącznie związane. Okoliczność ta nie wystarcza do przyjęcia zamiaru pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, bowiem dla przyjęcia takiego zamiaru koniecznym jest ustalenie, że dłużnik miał świadomość, że na skutek darowizny nie będzie miał w przyszłości środków na wypełnienie zobowiązań, które dopiero zaciągnie. Fakt, iż w chwili dokonania darowizny toczyły się przeciwko dłużnikowi Z. W. postępowania egzekucyjne jest tylko jednym z elementów, które mogą uprawniać do wyciągnięcia stosownych wniosków w tym zakresie. Nie jest to jednak okoliczność wystarczająca do postawienia wniosków kategoriycznych, o świadomym dążeniu do pokrzywdzenia, a nawet o niewypłacalności dłużnika. Suma wierzytelności objęta w/w postępowaniami egzekucyjnymi wynosiła jak wynika z pism komornika ponad 415.000 zł, w sytuacji gdy w grudniu 2006 r. wpłaty na rachunek bankowy dłużnika sięgnęły ponad 600.000 zł, a w lutym 2007 r. tj. kilka dni po darowaniu pozwanej mieszkania aż ponad 900.000 zł. Kwoty te więc znacznie przekraczały sumę egzekwowanych długów. Za całkowicie nietrafny Sąd Okręgowy uznał zarzut powódki odnośnie tego, że Z. W. rzekomo z góry zakładał, iż nie wywiąże się z płatności za wykonane przez nią zlecenie. Powódka otrzymywała

od w/w zaliczki na poczet realizacji zleconego zamówienia. Jej wiarygodność zaś wobec dłużnika nie obejmowała całej należności wynikającej z wystawionych faktur lecz jedynie jej część. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że dokonane w dniu 30 stycznia 2007 r. przesunięcia majątkowe musiały służyć uchyleniu się Z. W. od odpowiedzialności za istniejące i powstałe w przyszłości zobowiązania. Czyni to powództwo niezasadnym. Jako podstawę orzeczenia o kosztach powołano art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożyła powódka, żądając uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz wniosła o zasądzenie kosztów. Zarzuciła naruszenie:

- art. 530 k.c. poprzez przyjęcie , że darczyńca nie dokonał rozporządzenia z zamiarem pokrzywdzenia przyszłego wierzyciela , podczas gdy prawidłowa ocena dowodów winna doprowadzić do odmiennych wniosków,

- art.236 k.p.c. poprzez odmowę dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii co uniemożliwiło powódce wykazanie rzeczywistego stanu majątkowego darczyńcy w dacie dokonania darowizny,

- art. 233§1 k.p.c. polegające na błędnej ocenie stanu faktycznego w wyniku nieprawidłowej oceny dowodów poprzez przyjęcie , że brak jest przesłanek iż darczyńca nie dokonał rozporządzenia z zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli.

W uzasadnieniu wskazała, że Sąd błędnie ocenił w zasadzie niesporny materiał dowodowy. Z bezspornych informacji komornika sądowego wynika , że w chwili dokonania darowizny toczyły się przeciwko Z. W. egzekucje na kwotę 400000zł. Zdaniem apelującego Sąd powinien był uwzględnić całość stosunków majątkowych i gospodarczych darczyńcy. Winien uwzględnić zadłużenie w kwocie 400000zł związane było z prowadzeniem działalności gospodarczej, w której zaprzestano spłaty zobowiązań. Dla tej sytuacji nie jest decydujący kontrakt ze spółką (...) opiewający na kwotę 3010000zł. Należało zbadać zarówno działalność gospodarczą jak i spółkę prowadzoną pod tą samą nazwą. Na zamiar pokrzywdzenia wierzyciela wskazuje dokonanie darowizny ostatniego składnika majątkowego posiadającego większą wartość oraz dalsze postępowania egzekucyjne prowadzone mimo wskazanego kontraktu. Ustalenie, że bliskim związku czasowym z data darowizny na konto darczyńcy wpłynęła kwota 600000zł i 900000zł nie wpływa zdaniem powódki na negatywną ocenę motywu pokrzywdzenia skoro długi nie są nadal spłacane. Z. W. nie był rzetelnym kontrahentem. Doszło do wszczęcia 9 nowych spraw egzekucyjnych. Zdaniem powódki Sąd nadał nadmierną wagę okoliczności częściowej zapłaty za prace wykonane przez ówczesne przedsiębiorstwo powódki. Wpłaty te stanowiły zaliczki na kolejne etapy wykonania robót. Oczywiście jest , że Z. W. dokonał tej zapłaty albowiem był zainteresowany wykonanie zleconych powódce robót. Brak zapłaty częściowych faktur spowodowałby wstrzymanie robót. Po wykonaniu robót dalsze faktury pozostały bez zapłaty. Zapłata częściowa nie przesądza zamiaru spełnienia świadczenia w całości. .

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy dokonał pełnej oceny materiału dowodowego. Ocena ta nie narusza ani zasad logiki ani zasad doświadczenia życiowego. Materiał ten wskazuje, że Z. W. miał wprawdzie zadłużenia i to stwierdzone tytułami wykonawczymi, na podstawie których prowadzono egzekucję , jednakże ówczesna działalność gospodarcza dawała także spore przychody, z których W. mógł zaspokajać wierzycieli. Miał on także widoki na przyszłość albowiem zawierane były wówczas kontrakty. Oczywiście jest , że jego działalność generowała także koszty, stąd Sąd pierwszej instancji słusznie zauważył , że zaspokajał on przede wszystkim priorytetowe zobowiązania. Nie daje to jednak podstaw do przyjęcia, że dokonał on darowizny w ramach rozmyślnego dążenia do uwolnienia się od spełnienia przyszłych zobowiązań , które miał w przyszłości dopiero zaciągnąć. Jakkolwiek przy uwzględnieniu ustawowych domniemań można było uznać przestanki do przyjęcia świadomości pokrzywdzenia ówczesnych wierzycieli, poprzez dokonanie darowizny to jednak nie jest równoznaczne z zamiarem a więc z celowym działaniem celem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, co wyłuszczył już tutaj Sąd przy poprzednim rozpoznaniu sprawy. Należy zwrócić uwagę, że na gruncie przepisu art. 530 k.c. prezentowana była w orzecznictwie wykładnia zamiaru nakazująca oceniać cel działania dłużnika

wskazując, że swoboda dysponowania majątkiem ograniczona jedynie do rozmyślnego dążenia do uwolnienia się od spełnienia zobowiązania, którego powstanie w przyszłości jest realne. Konieczne jest więc wykazanie świadomego działania dłużnika celem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2003 r. IV CKN 1965/00 LEX nr 146428). Treść uzasadnienia wyroku tut. Sądu z dnia 18 maja 2012r. sygn. akt I ACa 422/12 k-414 wskazuje, że taką wykładnię przyjął także Sąd Apelacyjny przy poprzednim rozpoznaniu. Taką wykładnią związany jest więc także Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§6 k.p.c., który dotyczy nie tylko Sądu, któremu sprawa została przekazana lecz także sądu drugiej instancji.

Ustalenia wskazują, że w chwili dokonania darowizny dłużnik miał trudności finansowe, jednakże nie dają one podstawy do uznania, że Z. W. dokonując darowiznę umyślnie łączył tę czynność ze świadomością, że nie będzie miał w przyszłości środków na wypełnienie zobowiązań, które dopiero zaciągnie. Wręcz przeciwnie dokonując darowiznę miał widoki na znaczne przychody z kontraktu z firmą (...) (ponad 3000000zł). Widoki te były realne skoro bezpośrednio po czynności darowizny dokonanej w dniu 30 stycznia 2007r., wpłynęły na jego rachunek znaczne środki co spowodowało, że w lutym 2007r. odnotowano na jego rachunku saldo 903000zł (k-194). Przedmiot darowizny nie był w chwili jej dokonania jedynym aktywem dłużnika, skoro posiadał on środki pieniężne i wierzytelności, które mogły być przedmiotem zajęcia w postępowaniach egzekucyjnych prowadzonych w 2007r. Słusznie Sąd pierwszej instancji zauważył, że aktywa przekraczały znacznie ówczesne zadłużenie.

Apelujący nie kwestionuje wiarygodności dowodów przeprowadzonych w sprawie, w tym z zeznań świadków, a ci (np. R. A. i A. B.) wskazywali na wiarygodność W. jako podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą. Z zeznań świadków wynikało, że przyczyną dalszych problemów darczyńcy był wzrost kosztów materiałów przede wszystkim wzrost cen stali. Brak zaś zleceń nie dotyczył okresu darowizny lecz późniejszych lat co doprowadziło ostatecznie do zwielokrotnienia długów. Nie wykazano jednak przewidywalności takiego ciągu zdarzeń w momencie dokonania kwestionowanej czynności prawnej. Ustalenia Sądu Okręgowego miały oparcie w dowodach. Przeprowadzone dowody nie wskazują by celem działania W. przy dokonaniu darowizny było świadome pokrzywdzenie przyszłych wierzycieli skoro miał on widoki na poprawę swej sytuacji finansowej. Odmienna ocena apelującej nie uzasadnia uwzględnienia środka odwoławczego, skoro nie wykazuje w czym tkwi naruszenie zasad swobody przy ocenie dowodów i zasad poprawnego wnioskowania. Wbrew zarzutom apelacji brak jest podstaw do przyjęcia domniemania faktycznego, że odpowiadając na ofertę firmy powódki W. miał zamiar nie zapłacić za przyszłe usługi i oszukać kontrahenta. Logiczne jest także bowiem przyjęcie, że brak zastrzeżeń W. do oferty powódki wynikał po prostu z umiarkowanej ceny, o której także zeznawał świadek. Z. W. jakkolwiek nieregularnie, to zapłacił kwotę 132 740 zł z wierzytelności wynikającej z faktur powódki na kwotę 298.900 zł. Trudno z tej okoliczności wyprowadzić tezę, że jego celem było niezapłacenie reszty z wierzytelności, przy uwzględnieniu, że w chwili dokonania darowizny oferta powódki nie została jeszcze złożona a wykonywał on prace, za które miał otrzymać dalsze wynagrodzenie. Sam fakt złożenia oferty przez firmę powódki wskazuje na wiarygodność firmy (...) jeszcze w drugiej połowie 2007r. Z zeznań H. K. wynika, że zawierając umowę z firmą (...) nie sprawdzał on kondycji finansowej kontrahenta a to on zajmował się faktycznie organizacją działalności powódki. Rozróżnienie zaś przesłanek odpowiedzialności dłużnika z art. 527 k.c. względem art. 530k.c. spowodowane jest m.in. faktem, że osoba, która chce nawiązać stosunki zobowiązaniowe ma możliwość zbadania stanu majątkowego swego przyszłego partnera handlowego, ma możliwość sprawdzenia czy nie dokonał on czynności uszczuplającej jego aktywa; może bez trudu uchronić się przed pokrzywdzeniem nie wchodząc w stosunki zobowiązaniowe z podmiotem, którego stan majątkowy nie daje gwarancji zaspokojenia (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie II CSK 64/11, Lex nr 1129093).

Zakres postępowania dowodowego przeprowadzony przez Sąd pierwszej instancji uwzględniał wskazania tut. Sądu określone w uzasadnieniu wyroku uchylającego wcześniej wydane w sprawie orzeczenie i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania. Nie było podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego o opinię biegłego. Zgodnie bowiem z art. 278§1 k.p.c. zasięgnięcie opinii biegłego następuje w przypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Ocena dokumentacji księgowej i innych dowodów zaofiarowanych w sprawie przez strony nie wymagała wiedzy specjalistycznej dla wyciągnięcia odpowiednich wniosków o przychodach i dochodach darczyńcy. W tym zakresie Sąd drugiej instancji zwraca tylko uwagę, że porównanie deklaracji podatkowych za rok 2006r. – 2007r.

wskazuje na wzrost przychodów i dochodów w 2007r. (w którym dokonano darowizny), względem 2006r. Nie jest to oczywiście przesadzające skoro uproszczona księgowość obejmująca przychody i rozchody nie daje pełnego obrazu wyników firmy jednakże potwierdza tezę, że dokonując darowizny na początku 2007r. W. miał widoki na dalsze przychody i widoki na zaspokojenie wówczas istniejących zobowiązań. W tej sprawie za pomocą innych dowodów Sąd pierwszej instancji ustalił ówczesne zadłużenie Z. W., co nie wymagało wiedzy specjalistycznej, i zestawiał je ze środkami jakimi wówczas dysponował dłużnik. Nie jest wiadome jaki miałyby być zakres oceny biegłego oferowany przez powódkę w tej sprawie. Z wniosku dowodowego z zakresu ekonomii k- 427 nie wskazywało dokładnie jakie dokumenty miałyby być przedmiotem dowodu. Dokumenty ujawnione w sprawie nie wymagały analizy biegłego, z wnioskiem zaś o powołanie biegłego nie łączył się wniosek o zabezpieczenie dokumentacji w tym także spółki w której współnikiem był W.. Z uwagi zaś na terminy przechowywania dokumentów księgowych wynikające z art. 70 § 1 w zw. z art. 86 i art. 88 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa i art. 74 ust. 3 ustawy z 29 września 1994 r. o rachunkowości wykluczały w zasadzie dochodzenie celem poszukiwania dowodów w tym zakresie. Podnoszenie więc potrzeby przeprowadzenia dowodu na etapie apelacji nie jest adekwatne.

Sąd pierwszej instancji odwołując się do wykładni i wskazań tut. Sadu wyrażonych poprzednio, słusznie przyjął, że sama przewidywalność zaciągania zobowiązań wynika z istoty prowadzenia działalności gospodarczej i nie jest to wystarczające do uwzględnienia żądania. Nie jest także przesadzająca wielkość zadłużenia skoro sposób prowadzenia darowizny z widokami na przychody, fakt uzyskiwania tych przychodów i wysokość aktywów jakimi dysponował Z. W. w chwili dokonania darowizny, nie pozwalają na przyjęcie, że dłużnik w styczniu 2007r. miał świadomość, że na skutek dokonania darowizny nie będzie miał w przyszłości środków na wypełnienie zobowiązań, które w przyszłości zaciągnie. Brak jest podstaw do przyjęcia działania dłużnika z zamiarem (nawet ewentualnym) pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli a to na powódce spoczywał ciężar dowodu w tym przedmiocie. Nie została więc wykazana przesłanka roszczenia z art. 530 k.c. a domniemania prawne z art. 527§2 k.c. i 529k.c. nie były wystarczające dla wykazania zamiaru pokrzywdzenia. Apelacja jest więc bezzasadna. O jej oddaleniu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c.. Przy określeniu wysokości kosztów procesu oraz wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu uwzględniono przepisy §2, §6 pkt6, §12 ust. 1 pkt.2 i 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 490 t.j.).